

Spojrzenie w lutowe niebo 2026

„Gdy styczeń burzliwy ze śniegami, także lato z deszczami”

Pamiętamy doskonale ochłodzenie na i po świętach Trzech Króli oraz o wcześniejszych lokalnie obfitych opadach śniegu. Zobaczymy, czy to staropolskie przysłowie sprawdzi się, bowiem z wieloletnich obserwacji wiemy, że trzeba się jednak przygotować na lutowe kaprysy aury. Natomiast możemy nieco precyzyjniej coś powiedzieć o „pogodzie kosmicznej”, czyli co nas czeka w tym miesiącu na firmamencie niebieskim. Z drugiej jednak strony, od samego tytułu „lutowe niebo” każdemu robi się zimno, a przysłowiowe ciarki przechodzą po plecach. W tym najchłodniejszym, a zarazem najkrótszym miesiącu roku w Małopolsce przybędzie dnia ponad półtorej godziny. Przyznacie Państwo, że brzmi to bardzo optymistycznie. **Słońce**, chociaż jeszcze nadal przebywa na południowej półkuli nieba, to mimo wszystko systematycznie pnie się po *ekliptyce* coraz wyżej i wyżej, przez co dnia nam znacząco przybywa. Zatem byle do astronomicznej wiosny czyli 20 marca.

Z początkiem tego miesiąca **Słońce** w Krakowie wschodzi o godz. 7.14, a zachodzi o 16.33, czyli dzień będzie trwał 9 godzin i 19 minut. Natomiast ostatniego lutego wschód **Słońca** nastąpi o godz. 6.26, a zachód o 17.20, zatem długość dnia wyniesie już 10 godzin i 55 minut. Dzień będzie zatem dłuższy od najkrótszego grudniowego dnia roku o 2 godz. i 49 minut. Ponadto 18 lutego **Słońce** wstępuje w znak Ryb. W tym miesiącu wykazywać będzie średnią aktywność magnetyczną w 25 cyklu, ale mimo wszystko trzeba się liczyć z możliwością pojawienia wielu dużych, aktywnych grup plam na jego tarczy. Może też wystąpić zjawisko nagłego wyrzutu plazmy w przestrzeń międzyplanetarną szczególnie na początku i w ostatniej dekadzie lutego. Będzie zatem w tym miesiącu nasza gwiazda wdzięcznym obiektem obserwacyjnym dla heliofizyków. Oprócz takich niezwykłych zjawisk wystąpi obrączkowe zaćmienie Słońca w dniu 17 lutego. Maksymalne zakrycie tarczy wyniesie 0.963, o godz.13.12. Będzie ono widoczne na Oceanie Indyjskim i Antarktydzie.

Ciemne, bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych wystąpią w okolicach połowy miesiąca. Kolejność faz **Księżycy** będzie następująca: pełnia 1 II o godz. 23.09, ostatnia kwadra 9 II o godz. 13.43, nów 17 II o godz. 13.01 i pierwsza kwadra 24 II o godz. 13.28. W apogeum (najdalej od **Ziemi**) znajdzie się **Księżyc** 10 II o godz. 17.52, a w perygeum (najbliżej **Ziemi**) będzie 25 II o godz. 00.18.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** będzie można dostrzec po zmierzchu, nisko na zachodnim niebie przez cały miesiąc. Najlepsze warunki do jego obserwacji będą w ostatniej dekadzie lutego. **Wenus**, jako Gwiazda Wieczorna, pojawi się dopiero o zmierzchu końcem miesiąca stopniowo oddalając się od **Słońca**, z trudem przebijając się blaskiem przez zorze wieczorne. Natomiast czerwony **Mars** nadal przebywa za **Słońcem** i dopiero końcem

marca pojawi się nisko na porannym niebie. **Jowisza** wraz z jego gromadką księżyców można obserwować od zmierzchu, wysoko na południowym wschodzie w gwiazdozbiore *Bliźniąt*. Do tej planety, rano 27 II zbliży się **Księżyc** po pierwszej kwadrze. Natomiast **Saturna** przebywającego w gwiazdozbiore Ryb, możemy obserwować na zachodnim niebie przez około dwie godziny po zachodzie **Słońca**, ale z upływem dni skraca się czas jego widoczności. Tej planecie na niebie towarzyszy obecnie **Neptun**. Planetę **Uran** możemy natomiast znaleźć w gwiazdozbiore *Byka*. Tych dwu ostatnio wymienionych planet nie dostrzeżemy gołym okiem.

Natomiast warto pamiętać, jak przystało nie tylko na miłośników astronomii, iż 19 lutego przypada 553 rocznica urodzin **Mikołaja Kopernika**. Z tej okazji zapraszam na specjalne czwartkowe (tym razem 12 II godz. 10, 11 i 12) pokazy uruchomienia wahadła Foucaulta połączone z prelekcją do kościoła św. Piotra i św. Pawła w Krakowie a poświęcone Jego osobie.

W tym miesiącu nie „przewiduje się” bogatych deszczy meteorów, chociaż 24 lutego przypada maksimum mało aktywnego roju promieniującego z okolicy „delty” w gwiazdozbiore *Lwa*. **Księżyc** w pierwszej kwadrze będzie nam w tym czasie przeszkadzał w wieczornych obserwacjach. Jak z powyższego opisu nieba widać, luty, choć krótki, to będzie dość interesujący dla prawdziwych miłośników obserwacji nieba.

Dysponując zaś wolną chwilą zachęcam gorąco Państwa do wieczornych lub wczesnoporannych spacerów. Spójrzmy w niebo pamiętając jednocześnie o staropolskim przysłowiu:

"Gdy mróz w lutym ostro trzyma, tedy jest niedługa zima"